

Smar ZW, Narkotyki

Nie chce myslec
Nie chce byc wrażliwy
Wciaz jestem na jawie
Chce jak najwiecej
Chce zatrzymac czas
Terazniejszosc dla siebie
Jestem juz zmeczony
Potrzebuje dzialy by sie wybic
Moj mozg potrzebuje stymulacji
Mozesz wszystko pierdolic
I stworzyc wlasny swiat
Mozesz zamknac sie w sobie
I uciec przymykajac oczy
Mozesz probowac zatrzymac czas
I uciec przed przyszloscia
By znalezc sie w tym samym miejscu
Lecz cofnietym o kilka dzialek
Euforia odchodzi i kolorowe
Sa juz tylko szmaty w ktore sie ubierasz
Trzesiesz sie i drzysz
Ze strachu i glodu
Wyciagasz reke z blaganiem
O tylko jeden centymetr
Iluzja schronienia prystanek koszmarow
Mozg ci zastygl jak w galarecie
Na twój koniec nadchodzi czas
Narkotyki zabijaja?Zabijasz sie sam